

Od 25 do 29 sierpnia br. odbyło się w Budapeszcie 42 posiedzenie stałej Komisji Rolnej RWPG.

W posiedzeniu udział wzięli delegaci: 9 krajów członkowskich RWPG, przedstawiciele zagranicy, a także w charakterze obserwatorów przedstawiciele DRW. Posiedzeniu przewodniczył Ganczo Krystow — minister rolnictwa i przemysłu spożywczego LRB.

Komisja podjęła uchwałę do wykonania zadań wyznaczonych z postanowień XIX Sesji Rady i 70, 71 oraz posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady.

Horizontally zagadnienia współpracy krajów członkowskich RWPG w celu zaspokojenia zapotrzebowania na produkty zwierzece na białko pochodzenia roślinnego, bakteriologicznego i mikrobiologicznego.

Komisja przedyskutowała zagadnienia dotyczące realizacji postanowień o wielostronnej współpracy międzynarodowej specjalizacji produkcji materiału siewnego i sadzonek roślin uprawnych oraz o wielostronnej międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji preparatów weterynaryjnych i podjęła odpowiednią uchwałę.

Przyjęto plany współpracy naukowo-technicznej krajów członkowskich RWPG dla programu „Ochrona i kształtowanie naturalnego środowiska człowieka i racjonalne wykorzystanie zasobów naturalnych w rolnictwie”.

Komisja przyjęła również uchwałę niektórych punktów w międzynarodowego systemu maszyn. (PAP)

temat składu rządu

Konsultacje nowego premiera Portugalii

Mianowany premierem Portugalii admirał Pinheiro de Azevedo prowadzi konsultacje z przedstawicielami różnych kierunków politycznych na temat sformowania nowego rządu.

Jak pisał prasa, podczas wizyty omawiane są zmiany, które należy przeprowadzić w strukturach gabinetu. Przewiduje się, że lista nowego rządu zostanie ogłoszona w najbliższych dniach. (PAP)

O'w'odczenie H. Kissingera

Egipt i Izrael zgodne co do wszystkich punktów spornych

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger oświadczył wczoraj rano, że Egipt i Izrael osiągnęły porozumienie co do wszystkich pozostałych jeszcze punktów spornych, dotyczących nowego porozumienia o rozdzieleniu wojsk na Synaju.

Kissinger złożył to oświadczenie po rozmowach ze stroną izraelską w Jerozolimie, które trwały całą noc z niedzielą na poniedziałek. „Sądzę, że zakończyliśmy już definitywnie nasze negocjacje” — powiedział Henry Kissinger.

W Jerozolimie odbyło się wczoraj posiedzenie gabinetu izraelskiego, zwołane w trybie nadzwyczajnym. W czasie posiedzenia członkowie gabinetu rozpatrywali i zatwierdzili warunki nowego porozumienia egipsko-izraelskiego o rozdzieleniu wojsk na Synaju.

Jak informuje Agencja Reutersa, gabinet izraelski po całym dniu posiedzenia zwołanym w trybie nadzwyczajnym, rozpatrzył i zatwierdził warunki nowego tymczasowego egipsko-izraelskiego porozumienia o dalszym etapie rozdzielania wojsk na Synaju.

Rzecznik prezydenta Egiptu Anwar Sadat oświadczył, że nowe porozumienie egipsko-izraelskie o rozdzieleniu wojsk na Synaju zostanie parafowane przez stronę egipską bezpośrednio po przyby-

Poznań, wtorek 2 września 1975

Nr 191 (9775)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W 36 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę

Hołd poległym żołnierzom Września

Przed 36 laty — 1 września 1939 r. padły pierwsze strzały II wojny światowej. Snuący plany podboju świata hitlerowski faszyzm napotkał po raz pierwszy na swej drodze zbrojny opór — stanowiła go Polska.

W 36 rocznicę hitlerowskiej agresji na Polskę, społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci bohaterów poległych w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne. W miejscach uświęconych czynem zbrojnym polskiego żołnierza, przed pomnikami upamiętniającymi bohaterstwo Polaków,

Wieniec na Cmentarzu Bohaterów w Poznaniu

W 36 rocznicę wybuchu II wojny światowej wczoraj w Poznaniu na Cmentarzu Bohaterów na Cytaeli złożono wieniec i wianki kwiatów na grobach żołnierzy. Przy dźwiękach węgla Reprezentacyjnej Orkiestry Wojsk Lotniczych kompania honorowa garnizonu poznańskiego prezentowała broń. Wśród delegacji społeczeństwa znalazły się m. in. delegacje organizacji politycznych i społecznych, młodzieżowych, Ludowego Wojska Polskiego, zakładów pracy, licznie stawiały się młodzież harcerska. Złożono wieniec pod pomnikami: Bohaterów, PPR, Aliantów, 7 Pułku Strzelców Konnych, 57 Pułku Piechoty, pod obeliskami Cytaeli, żołnierzy i ZWM, na płycie żołnierzy Ławicy i na grobowcu Witaskowców.

Wieniec złożono także pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, na Forcie VII, w Domu Żołnierza, w b. obozie Żabikowo oraz na cmentarzu na Mitostowie. (ik)

na wojennych cmentarzach i żołnierskich mogiłach, przed tablicami ku czci pomordowanych przez hitlerowców polskich patriotów, złożono wieniec i kwiaty. Kombatanci, młodzież, żołnierze WP zaciągnęli warty honorowe, zapłonęły znicze.

Szczególnie uroczysty charakter miało składanie wieniec w Warszawie — mieście — bohaterze, które w wyniku agresji poniosło najdotkliwsze ze wszystkich miast polskich, ofiary.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza zgromadzili się licznie mieszkańcy stolicy. Przyszli tu, by oddać hołd pamięci tych wszystkich, którzy w mundurach i bez mundurów oddali swe życie za wolność i niepodległość ojczyzny. Po odegraniu hymnu narodowego, wieniec i kwiaty złożyły delegacje: Stołeczny Komitetu FJN, WP, ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych.

Pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy wieniec złożono od Stołeczny Komitetu FJN, Wojska Polskiego, organizacji kombatanckich i młodzieżowych, warszawskich zakładów pracy.

Uroczystość zakończyła „Warszawianka”.

Podobne uroczystości odbyły się na cmentarzu na Powązkach w kwatery żołnierzy września 1939 r. oraz przed pomnikami „Polegli niepokonani” na Woli.

Uroczystościom złożenia wieniec asystowała kompania reprezentacyjna WP, która oddała honory wojskowe.

Spółeczeństwo Ziemi Krawkowskiej oddało hołd żołnierzom września 1939 składając wieniec i kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza oraz na mogiłach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu poległych w walkach o wyzwolenie miasta.

W Olsztynie odsłonięto w szkole podstawowej noszącą imię gen. Waltera popiersie upamiętniające życie i działalność generała Karola Świerczewskiego.

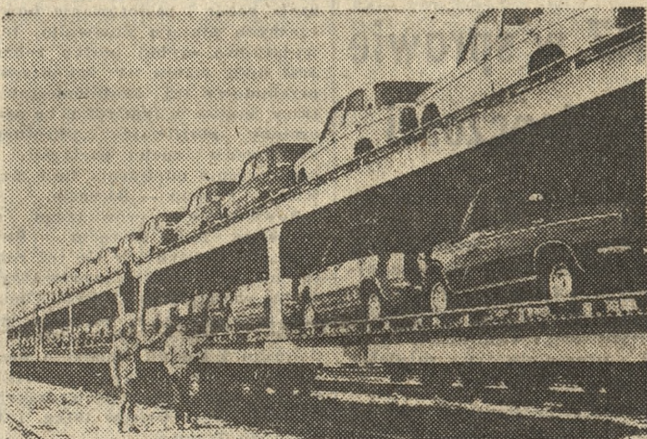
Spółeczeństwo Wybrzeża oddało hołd pamięci żołnierzy Września składając wieniec

przed Pomnikiem Bohaterów Westerplatte, na płycie pamiątkowej przy Poczcie Gdańskiej oraz na cmentarzach żołnierskich w Redlowie i Wito minie.

Tego samego dnia społeczeństwo całego kraju uczciło pamięć bohaterskich żołnierzy Września poległych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą. Wieniec i wianki kwiatów złożono m. in. na cmentarzu wojskowym w Kocku w woj. lubelskim, oraz na wielu polach bitew m. in. pod Iłżą i w Studziankach Pancernych.

PAP

„Ziguli” przed wysyłką



Popularne „Ziguli” z Wołżańskiej Fabryki Samochodów Osobowych w Togliatti przygotowane do wysyłki do krajów RWPG, które uczestniczą w ich produkcji. Są to m. in. Polska, Węgry, Czechosłowacja i NRD.

Fot. — CAF

Próba zamachu stanu w Ekwadorze

Jak wynika z doniesień na pływających ze stolicy Ekwadoru Quito, wokół pałacu prezydenckiego w tym mieście trwają walki i mają zacięty charakter. Rezydencji prezydenta broni 100 żołnierzy wchodzących w skład gwardii przy bocznej oraz 300 spadochroniarzy.

Prezydent Guillermo Rodriguez Lara opublikował oświadczenie w którym stwierdził, że kieruje obecnie walką z rebeliantami wojskowymi. Prezydent zakomunikował, że znajduje się w mieście Rio Bamba w odległości 320 km od stolicy

i dowodzi oddziałem wojskowym „Galapagos”.

Natomiast szef zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych Ekwadoru, Sergio Vasquez Pacheco, oświadczył przez radio, że wszystkie trzy rodzaje broni pozostają wierne rządowi prezydenta Lary. W kraju wprowadzono godzinę policyjną.

Jak pisze agencja AFP, prezydent Lara opuścił Rio Bamba i na czele kolumny czołgów zdążył do stolicy kraju Quito, aby rozprawić się z rebeliantami wojskowymi. (PAP)

ciwko ogłoszonemu w ubiegłym tygodniu przez hiszpański trybunał wojskowy w Burgos wyrokowi śmierci na dwóch patriotów baskijskich. Demonstrantów, określających siebie jako antyfaszystów i demokratów, usunęła w południe z katedry policja paryska.

Protest stewardes

Wczoraj rano 1200 stewardes amerykańskiego towarzystwa lotniczego „National Airlines” rozpoczęło strajk który zmusił dyrekcję do odwołania wszystkich lotów. Uczestniczki strajku domagają się poprawy warunków pracy.

Nowe lotnisko w Berlinie Zach.

Wczoraj otwarto nowy port lotniczy Tegel w Berlinie Zachodnim. Dotychczasowe lotnisko Tempelhof będzie pełnić funkcje lotniska zastępczego i wojskowego dla lotnictwa amerykańskiego.

Wczoraj otwarto nowy port lotniczy Tegel w Berlinie Zachodnim. Dotychczasowe lotnisko Tempelhof będzie pełnić funkcje lotniska zastępczego i wojskowego dla lotnictwa amerykańskiego.

Wczoraj otwarto nowy port lotniczy Tegel w Berlinie Zachodnim. Dotychczasowe lotnisko Tempelhof będzie pełnić funkcje lotniska zastępczego i wojskowego dla lotnictwa amerykańskiego.

Jerzego Wojciechowskiego i ministra oświaty i wychowania — Jerzego Kuberskiego.

Podniosł momentem było nadanie szkole w Koczale imienia I Armii Wojska Polskiego oraz przejęcie przez młodzież sztandaru ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo.

W okolicznościowym przemówieniu min. J. Kuberski skierował na wstępie słowa podziękowania pod adresem władz i społeczeństwa oraz tych wszystkich, którzy przyczynili się swą pracą do otwarcia nowych szkół i internatów, przygotowania nowych programów, podręczników, pomocy szkolnych itp.

Zwracając się do młodzieży minister powiedział: — Przyszłście dziś do swoich szkół inni, niż opuszczaliście je przed dwoma miesiącami — nie tylko bogatsi i dojrzałsi o to wszystko co w dziedzinie, czegoście dokonali i co przeżyliście podczas wakacji — ale bogatsi o tę myśl, o to swoje własne, osobiste marzenie. Życzę wam żeby każdy z was zrealizował swe własne marzenia z sukcesem.

Szczególną uwagę w swym wystąpieniu poświęcił minister wchodzącemu w życie kodeksowi ucznia. Musimy uczynić wszystko aby kodeks każdego dnia był wypełniony żywą treścią — oświatą i kulturą. Był ten uczniowski zbiór praw i obowiązków spełniał swoją rolę, wyzwał nas do inicjatywy, utrwał serdeczną, dobrą atmosferę w szkołach.

Zwracając się do pedagogów J. Kuberski podkreślił, że z nadzieją biega dziś do nich myśl dzieci, wszystkich uczniów oraz ich rodziców. Z wieloletnich, pięknych tradycji i dnia dzisiejszego naszej rozwijającej się, socjalistycznej szkoły wyrasta ogromny szacunek dla waszej pracy i społecznej roli — powiedział na zakończenie minister.

Dokończenie na str. 2

Porozumienie radziecko-fińskie

Prezydent U. Kekkonen w ZSRR

Wczoraj do Swietogorska w pobliżu Leningradu przybył z nieoficjalną przyjacielską wizytą prezydent Finlandii, Urho Kekkonen. Weźmie on udział w uroczystym uruchomieniu produkcji w pierwszych wydziałach i położenia kamienia węgielnego pod następne miejscowe kombinatu celulozowo-papierniczego. W modernizacji i rozbudowie tego obiektu uczestniczą firmy fińskie.

Prezydenta Kekkonena powitał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, który wydał śniadanie na cześć gościa.

Wczoraj podpisano także w Swietogorsku porozumienie radziecko — fińskie o budowie drugiego wydziału miejscowego kombinatu celulozowo-papierniczego. Dokument podpisali wiceminister handlu zagranicznego ZSRR Nikołaj Komarow i minister przemysłu i handlu Finlandii A. Rytönen. (PAP)

Zadecydował trud narodu

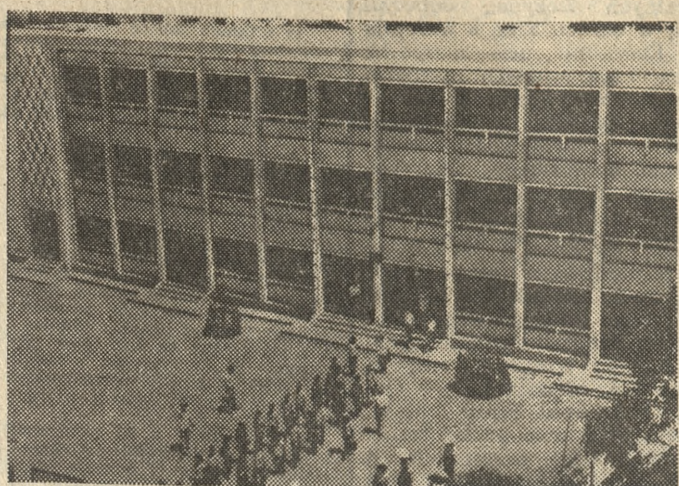
Kraj, który był praktycznie wielkim lejmem po bombie, który przez wieki lat był poligonem ćwiczebnym dla najstraszniejszych i najnowocześniejszych broni, to bez wątpienia jeden z najbardziej tragicznych fenomenów cywilizacji. Fenomenów, bo Wietnam żyje, bo nie stał się jałową pustynią.

Na zafowany kraj spadło nie szczęście wieloletniej wojny, która sterowana z przerażającą dokładnością niszczyła ludzi i wszelkie formy ludzkiej działalności. Jakiego wysiłku trzeba, by zasypać, leje po 14 milionach ton bomb, by zasiać pola, i startując od zera uruchościć przemysł? Europejczy nie są w stanie pojąć skali wietnamskich problemów.

Gdy pochowano zabitych przez ostatnią bombę, cały Wietnam przystąpił do nowego frontu walki — frontu pracy, odbudowy gospodarki narodowej, ustabilizowania produkcji i życia ludności. Dniem i nocą zasypywano miliony leżów po bombach. W Wietnamie nie ma buldożerów, spychaczy, transporterów, na każdym skrawku ręcznie wyrównanej ziemi te same ręce sadzały drzewa, uprawiały ryż i warzywa. Ludzie, którzy nie mieli dachu nad głową, stawiali najpierw dachy fabryk, szkół, szpitali.

Dwa lata pokoju to stanowczo zbyt mało, by zaleczyć straszliwe rany zadawane przez kolosalną maszynę wojenną. A przecież na Północy — Demokratycznej Republice Wietnamu dokonano już przeobrażeń, które korespondent tygodnika „Newsweek”, określa jako „niewiarygodne, graniczące z cudem”. Cudu tu nie było, był tylko trud setek tysięcy robotników i dziewcząt i chłopów, którzy z plecakami przechodzili z budowy na budowę. Pierwszoplanowym zadaniem była odbudowa szlaków komunikacyjnych. Dzisiaj czynne są już wszystkie z najważniejszych połączeń w kraju, odbudowano największe mosty, w tym sławny Ham Rong, nad którym zestrzelono 99 samolotów amerykańskich, a którego budowa trwała tylko 69 dni. Wszystkie porty morskie i rzeczne zostały pogłębione i oczyszczone z min, a było ich tu 700 razy więcej niż w Kanale Sueskim.

Setki ewakuowanych fabryk wznowiło produkcję. Mapa kraju pokrywa się nowymi znakami, w czym ma także nasz przemysł udział. Polscy specjaliści zbudowali tu m. in. największą cukrownię w Van Diem, czynna jest ona od pierwszych zbiorów powojen-



Na zdjęciu: szkoła średnia w Hanoi, odbudowana w ub. r. ze zniszczeń wojennych.

CAF — VNA

nej trzyciny cukrowej. W sześć miesięcy po wojnie rozpalono wielki piec w kombinacie metalurgicznym Thaj Nguyen, a w ciągu roku wprowadzono do eksploatacji dalsze trzy piece. Miesiące tylko dzielą od rozbitcia pierwszej butelki szampana na burcie statku wodowanego w stoczni Na Long budowanej z pomocą Polski.

Tu inny jest wymiar czasu, co inne znaczą „szybko” i „bardzo szybko”. Dzisiaj w DRW nie ma jednej fabryki znajdującej się poza produkcją. Wszystkie fabryki przyspieszają pracę, a pewnie galezie gospodarki, jak energetyki, przemysłu nawozów sztucznych i przemysłu lekkiego produkują więcej aniżeli przed wojną. Wartość globalnej produkcji i rezerwy wzrosła o około 25 proc. w porównaniu z rokiem 1965, a średnioroczne tempo wzrostu zbliżyło się do 23 proc.

Zniszczone wojną uprawy dotknięte były już kilkakrotnie klęskami żywiołowymi; suszą, powodziami i tajfunami. Kolektywne rolnie zagospodarowały jednak cały areal ziemi uprawnej. Tegoroczne plony na leżą do rekordowych w ubiegłym 30-leciu.

Po raz pierwszy prawdziwe wakacje miały dzieci wietnamskie. Na zorganizowanych w całym kraju obozach przebywało ponad 80 proc. dzieci w wieku szkolnym. Dzieciom znad morza pokazywano góry, zaś tym z gór i nizin morze.

Skutków wojny nie można jednak zatrzeć przez rok, czy

przez lat kilka. Widać je w Wietnamie na każdym kroku. Wojna cofnęła kraj o kilka lat wstecz. Socjalizm budowany jest tu w specjalnych warunkach, w których nie przechodzi się przez etap rozwoju kapitalistycznego. Już dzisiaj jednak stwierdzić można, iż socjalistyczna droga rozwoju kraju jest dla społeczeństwa drogą opatrnościową. Dzisiaj wiadac bowiem sukcesy rewolucji, której celem jest podnoszenie gospodarki i poziomu życia społeczeństwa. Wietnamczycy mówią o trzech rewolucjach, jakie dokonują w swoim kraju: rewolucji stosunków produkcyjnych, rewolucji technicznej oraz rewolucji światopoglądowej-kulturalnej. Rewolucję techniczną stawiają dzisiaj na pierwszym miejscu, stanowi ona bowiem o sprawie bytu całego narodu.

Plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej w latach 1971—1975, zatwierdzony przez XXII Plenum KC Partii Pracujących Wietnamu, oddaje właściwie hierarchię potrzeb i dokońca narodu. Duch uchwały plenum polega na całkowitym i racjonalnym wykorzystaniu wszelkich możliwych sił i środków dla intensyfikacji produkcji przemysłowej i rolniczej, dla przekroczenia w bieżącym roku wszystkich wskaźników produkcji przedwojennej. Miliony ludzi pracy zaangażowano w szeroki ruch socjalistycznego współzawodnictwa. Skutki wojennych zniszczeń są jeszcze bardzo wielkie, doświadczeń w zarządzaniu gospodarką nie można nauczyć się równie szybko jak po stawieniu mostu, kadra techniczna jest tu bardzo uboga, ale partia i naród wietnamski kierują się niezłomną wolą zwycięstwa w pokojowej budowie, tak jak zwyciężyli w wojnie przeciw imperialistycznej agresji.

MIKOŁAJ WYRZYSK

Kolej żywo ma ciężki. Przysięgnięta miliona dodatkowych ton ładunków nie umie już dobrać rezerw przewozowych. PKP musiała zrezygnować ze świadczenia pewnych usług — takich, które zajmowały jej sporo czasu, a mogą być realizowane przez transport samochodowy. Kolej zrezygnowała z niektórych klientów — tych drobnych, wynajmujących po jednym, dwa wagony, kierujących te wagony gdzieś na bocznicę małych stacyjek.

Kolej chce wozić tylko towary masowe, w ilościach masowych — minimum 250 ton, ciężkie pociągi dla jednego klienta za jednym zamachem, i tylko między dużymi stacjami. W Ministerstwie Komunikacji wy kalkulowano, że tylko takie drastyczne posunięcia umożliwią PKP wykonanie planów przewozowych. Kolej musi transportować węgiel, rudę, nawozy, złom, ropę, drewno... To ładunki masowe, których nikt inny nie potrafi w Polsce przewieźć. Drobni mają wozić inni: PKS, samochody budownictwa, rolnictwa, handlu, tysięcy fabryk. Czy samochody potrafią wywieźć PKP? Jak to wygląda w Wielkopolsce?

Wielkopolska obfituje w liczne małe przedsiębiorstwa, których jednorazowe potrzeby transportowe najczęściej nie sięgają granicy 250 ton, a zadowoliłyby się jednym, dwoma wagonami, co parę dni. Wszystkie te przedsiębiorstwa praktycznie, w myśl zarządzenia Ministra Komunikacji z 10 sierpnia, nie mają prawa korzystać z usług kolei, lub w najgorszym razie tak muszą organizować przewozy, aby stanowiły one ładunki wielowagonowe, ekspediowane tylko między stacjami węzłowymi.

Myśl dobra — mówią o zarządzeniu swego ministra kolejarzy — ale zbyt krótki czas od ogłoszenia do realizacji, przedsiębiorstwa nie zdążyły się przygotować. W rezultacie dyrektorzy ich kołaczą do wszelkich wpływowych instancji o zezwolenie na dalsze korzystanie z wagonów w dotychczasowym, rozdrobnionym trybie. A to znów pod znakiem zapytania stawia sens zarządzenia — bo przecież nadal trzeba będzie sortować wagony na sztuki i wypychać je na odległe bocznicę.

Kolej wozi codziennie miliony ton, ale tylko do wożenia ogranicza swoją działalność. Sprawy przeładunkowe, ich technicznego usprawnienia, wcale jej nie obchodzą. Prócz oszczędności bocznic i udostępnienia energii elektrycznej PKP nie dbają o jakiegokolwiek usprawnienia przeładunkowe. W rezultacie praca na rampach kolejowych wygląda często, jak „za króla Cwiężka” — łopatami z wagonów na samochody.

Jeżeli dotychczas, przy drobnych dostawach adresaci jakoś sobie radzili z rozładunkiem, to teraz w przypadku konieczności rozładowania „wahadła”, składającego się

Bez bohaterstwa w transporcie

Z łopata na „wahadło?”

i z kilkudziesięciu wagonów, poszczególni odbiorcy nie podają trudom. Na przykład PGR-y. Jedno takie przedsiębiorstwo w ciągu roku otrzymuje transportem kolejowym 4—6 tysięcy ton węgla, nawozów, wapna, materiałów budowlanych. Rozłożone na raty, wypchane na najbliższą bocznicę, dotychczas te ilości ładunków bez specjalnych klopotów były rozładowywane za sprawą kilku ludzi i dwóch, trzech traktorów z przyczepami. A w najbliższej przyszłości? — Jeżeli przedsiębiorstwo rolnicze stanie wobec konieczności rozładowania (nawozów, wapna) dwudziestu wagonów węgla, na dodatek ze stacji odległej o 40—50 kilometrów, to musi w tej operacji transportowej zaangażować wszystkie niemal ciągniki, kilkunastu ludzi do machania łopatami. A praca w polu? Mrówki chodzą po plecach dyrektora wielkopolskich PGR-ów na myśl o tym, że będą zmuszeni organizować mosty węglowe lub nawozowe zamiast uprawiać rolę.

No dobrze, skoro kolej nie ma siły wozić tym „drobnym” klientom tak jak dotychczas co oni wobec tego mają uczynić? Postulują sami utworzenie przedsiębiorstw zajmujących się — na ich zlecenie — przewozami ładunków od stacji kolejowej do odbiorców.

Działają przy urzędach wojewódzkich sztaby do spraw przewozów. Mają do dyspozycji rezerwy taborów: na przykład w Lesznie 62 pojazdy, które na każde wezwanie dyspozytorów transportu muszą podjąć interwencyjne przewozy. W Lesznie utworzono także Bank Urzędów Przeładunkowych, którego aktywa — na terenie województwa — stanowią 56 koparek, 201 ładowarek, 68 dźwigów, 74 spychaczy — zaiste spora ilość.

Znaleziono nawet zupełnie niepotrzebną dotychczasową własność przedsiębiorstw. Ten spory ilościowo sprzęt w razie konieczności może służyć do pomocy przedsiębiorstwom, jeśli zaskoczone zostaną „wahadłami” i zmuszone będą rozładować je w ciągu ośmiu, dwunastu godzin.

Dotąd w Lesznie z rezerwy „banku” nie korzystano. Każdy jakoś sobie radzi sam. A może nie wie o możliwości usprawnienia przeładunku? — Gminne Spółdzielnie na wieść o nadejściu dostawy np. wapna lub nawozów mobilizują wszystkich pracowników zdolnych do dźwigania łopat, przyciągają na stację nieelastyczne własne ładowarki i kiedy wagony nadejdą, to pracują — nawet w nocy, bo najczęściej na stacjach obowiązują całonocne rozładunki. Następnego dnia wszyscy śpią. I nikt już nie tego dnia nie załatwi w „geesie”.

Kolej „ciągnie pod górę”, dyszy i sapie. Trzeba jej pomóc. Ale ta pomoc i wyłączenie PKP powinno być rozsądnie zorganizowane: nie szaleńcze, nocne szturmowanie łopatami na „wahadła”, ale zaplanowane, z wykorzystaniem wszelkiego dostępnego i potrzebnego sprzętu wyładunek, określony precyzyjnie w czasie przez kolej, aby nie było wielogodzinnego wyczekiwania na wagony, które „zaraz będą”.

Transport ładunków jest niezbędnym elementem rozwiniętej gospodarki. Ludzie odpowiedzialni za transport powinni działać rozsądnie, aby nie był to proces zgola dramatu, wymagający „bohaterkich” czynów — świadczących o organizacyjnej i technicznej nieporadności jego użytkowników.

TOMASZ TALARCZYK

Poznańska Fabryka Maszyn Pakujących:

Nowatorstwo w organizacji pracy

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Pakujących, od kwietnia br. tytułem próby, wprowadzono w biurze technologiczno-konstrukcyjnym tzw. płynny czas pracy.

Polega to na tym, że pracownikom o indywidualizowanych zadaniach ustala się ramowy czas pomiędzy godziną 6 a 18, kiedy to muszą oni podjąć codzienną pracę. Zarazem dyrekcja określa, że w godzinach 9—13 muszą być obecni wszyscy zatrudnieni, co jest nieodzowne ze względu na ich dy-

spozycyjność, konieczność przyjmowania interesantów itp.

W ten sposób pracownik sam wybiera okres dnia kiedy ma pracować, może nawet swobodnie opuścić fabrykę dla załatwienia osobistych spraw, byle wykonał zadania i przepracował swoje osiem godzin, co ujawnia jego karta zegarowa.

Trzeba tu jednak dodać, że ta forma organizacji czasu pracy jest możliwa tylko w odniesieniu do niektórych stanowisk, m. in. w biurach konstrukcyjnych i części administracji.

Po trzymiesięcznej próbie system ten z powodzeniem wprowadzono od lipca także w 11 innych komórkach administracji fabryki. Obejmuje on teraz 150 osób, to jest około jedną piątą całej załogi.

Okazało się, że wielu pracowników wybiera sobie wcześniej — niż przedtem obowiązujące — godziny pracy. Zlikwidowano też zmore spóźnień (komunikacja), zwolniono, zmniejszono liczbę nadgodzin w administracji. Zaś w biurze konstrukcyjnym wzrosła wydajność, dzięki efektywniejszemu wykorzystaniu czasu pracy, określanego przez sam zainteresowany i zaoszczędzono w ten sposób 5 etatów.

System ten znany i propagowany w kraju, nie znajduje jednak dotąd uznania pośród kierownictwa zakładów. Toteż nowoczesne podejście do problemu organizacji pracy w poznańskiej fabryce jest godne podkreślenia. (zs)

Szczegóły wielkiego przedsięwzięcia

Trasa północ — południe zintegruje europejską sieć drogową

jazdów urlopowych zmotywowanych turystów ulegną znacznemu obniżeniu. Odczyta więc tradycyjne od tysiącleci szlaki ku pieknie z południa na północ, otwierając jednocześnie nowe trasy tranzytowe przez polskie porty. Wraz z budowaną już kolejową magistralą węglową ze Śląska na Wybrzeże, kraje bałkańskie zbliżają się w ten sposób do Centrum i północy Europy.

Całość projektu trasy północ — południe, do której już się prowadzi wstępne przygotowania i studia dla sporządzenia dokumentacji na terenie Polski i sąsiadujących krajów, ma być szczegółowo omówiona na listopadowej sesji ekspertów ONZ.

Nasz rozmówca wskazuje korzyści nie tylko ekonomiczne, jakie wynikają dla naszego kraju z tego wielkiego, międzynarodowego, przedsięwzięcia:

— Potrzeba ujednolicenia technologii wykonawstwa i standardu nawierzchni skłania do wymiany doświadczeń w dziedzinie budowy dróg szybkiego ruchu, oceny jakości i bezpieczeństwa nawierzchni, oznakowania, wyposażenia stacji paliw, stacji serwisowych itd.

Wymiana doświadczeń z krajami o bardziej rozwiniętej motoryzacji, niesłuchanie przydatna w momencie rozwoju sieci dróg szybkiego ruchu w naszym kraju, pozwoli na sprawniejszą realizację tego typu inwestycji, wprowadzanie optymalnych rozwiązań węzłów komunikacyjnych, decydujących o przebiegu trasy.

Rozmiary tego przedsięwzięcia są ogromne i pełny harmonogram realizacji jeszcze nie ustalono. Skale środków, jakie na ten cel trzeba będzie przeznaczyć, obrazuje jednak koszt wybudowania kilometra auto-

strady, który przy obecnych cenach kształtuje się w granicach 40 mln zł.

Polska występując z takim projektem na forum międzynarodowym liczy się z uzyskaniem określonej pomocy technicznej w razie opracowywania projektów, i materialnej — na dalszym etapie wykonawstwa, które wymaga zaangażowania wielu nowoczesnych maszyn budowlanych i drogowych. Kończy, jakie ze skróconego przejazdu przez Polskę odniesie szereg krajów skłaniających do przypuszczeń, że znajdują się środki na realizację projektu nowego ważnego połączenia po przez europejski kontynent. Wskazuje na to duże zainteresowanie nie tylko tych krajów, przez które projektowana autostrada ma przebiegać.

Rozmawiał: ANDRZEJ JARUZEŃSKI

Wnieśli na forum Rady Programu Rozwoju ONZ polską — węgierską inicjatywę budowy wielkiej międzynarodowej autostrady północ — południe zyskuje wielki rezonans i powszechne uznanie. Skandynawowie umęczeni korkami na zachodnioeuropejskich autostradach chcą docierać nad Adriatyk i Morze Egejskie przez Polskę oszczędzając setki kilometrów i wiele godzin. Nowa trasa będzie też miała kapitalne znaczenie dla usprawnienia przewozu ładunków towarowych.

Polsko-węgierską koncepcję budowy wielkiej trasy szybkiego ruchu stwarzającej warunki dla ożywienia turystyki i międzynarodowego handlu, przyjęto już do realizacji na posiedzeniu Komitetu Transportu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, obradującej ostatnio w Genewie. Przedstawiciel Polski uczestniczący w pracach Komisji ONZ, dyrektor Biura Programu Rozwoju Sieci Drogowej Ministerstwa Komunikacji, Andrzej Sitkowski, poinformował „Interpress” o przygotowaniach, jakie czynione są już z naszej strony dla realizacji tego projektu.

— Projektowana trasa — mówi, dyr A. Sitkowski — która w centralnym odcinku przebiegać będzie przez Polskę, wykorzystuje częściowo sieć budowanych obecnie autostrad. Chcemy połączyć promowe trasy Trójmieścia — poprzez Warszawę i Kraków — z Czechosłowacją. Dalej autostrada rozdzieli się na Rumunię, Grecję, Turcję oraz Jugosławię, Włochy. W perspektywie przewiduje się także połączenie z krajami Bliskiego Wschodu. W ten sposób wielka międzynarodowa magistrala północ — południe, prze-

biegająca przez Polskę będzie stanowiła na krótsze połączenie krajów basenu Morza Bałtyckiego z Morzem Śródziemnym i Egejskim. Przez Austrię całość uzyska połączenie z siecią autostrad Europy zachodniej, stwarzając w ten sposób warunki lepszej integracji gospodarki i sieci drogowej poszczególnych obszarów Europy.

Tak przebiegająca trasa skróci o setki kilometrów dotychczasowe połączenia drogowe Skandynawii z krajami bałkańskimi. Koszty masowego transportu drogowego towarów i prze-

STRONA

IX 1975

Budownictwo pomyślnie realizuje zadania planowe

160 000 nowych mieszkań o łącznej powierzchni ponad 8 mln m kw. mają w tym roku wybudować w całym kraju załogi zjednoczeń budownictwa mieszkaniowego. W porównaniu z rokiem poprzednim oznacza to wzrost o 9,2 procent.

Jak realizowane są te zadania? Czy otrzymamy w tym roku tę całą zaplanowaną ilość nowych mieszkań, na które niecierpliwie oczekują ich przyszli lokatorzy?

Jak wynika z informacji uzyskanych w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, w ciągu 7 pierwszych miesięcy br. wykonano 48 procent zadań z tego roku, przekraczając do użytku ponad 3,8 mln m kw. powierzchni w nowych mieszkaniach. Jest to o około 300 000 m kw., tj. o około 6 000 mieszkań więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

W sumie więc dotychczasową realizację tegorocznych zadań w budownictwie mieszkaniowym należy uznać za zadowalającą, a — jak się przewiduje — również i plan trzech kwartałów powinien zostać wykonany. W ciągu 7 miesięcy br. 15 spośród 19 zjednoczeń budownictwa mieszkaniowego uzyskało stopień zaawansowania zadań całorocznych w granicach od 50 do 62 procent, a więc wyższy od średniej krajowej, przy czym najlepsze wyniki osiągnęły zjednoczenia w Rzeszowie, Koszalinie, Poznaniu i Bydgoszy. Słabsze zaawansowanie prac notuje się jednak w czterech największych „zagłabiach budowlanych”: w Warszawie, na Dolnym i Górnym Śląsku oraz w Krakowie. Są to rejon (zwłaszcza jeśli idzie

o Warszawę, Wrocław i Katowice), w których tegoroczny wzrost zadań jest szczególnie duży, a napięcie planu największe.

Trzeba wszakże podkreślić,

Prof. W. Drzewiecki z Buffalo:

„Dawno wskazywałem na konieczność zmian w polityce USA“

Polski naukowiec, pracujący na Uniwersytecie w Buffalo, prof. Włodzisław Drzewiecki przebywał już po raz siódmy po wojnie w naszej ojczyźnie, którą opuścił w 1940 roku. Jest z zawodu historykiem i obecnie przybył do Polski na zjazd naukowy poświęcony Polonii, zorganizowany w Krakowie przez Polonijny Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Gość z USA przygotował na to spotkanie referat o społeczno-politycznym statusie Polonii amerykańskiej, w którym wskazuje na konieczność ściślejszej współpracy naukowców z kraju i naukowców polskiego pochodzenia mieszkających za granicą. Jak w rozmowie z przedstawicielem „Expressu Wieczornego” podkreślił prof. W. Drzewiecki — współpraca ta, nie tylko w dziedzinie historii, nabrała nowego wyrazu w ostatnich latach. Wynika to z faktu usunięcia różnych nieporozumień.

Polak, naukowiec z Buffalo przeszedł różne koleje. Nim został historykiem miał się wielu zajęć, m. in. w pierwszym okresie po

że zawsze trudne miesiące letnie, w tym również sierpień, są w tym roku dla budownictwa na ogół pomyślne. Są to w dodatku — jak co roku — miesiące oddawania do użytku nowych szkół. W br. przekazanych zostało lub wkrótce przekazanych zostanie w całym kraju ponad 50 różnych szkół o 1080 pomieszczeniach do nauki. (PAP)

wyjechał na drugą półkulę prowadził farmę. Był także dziennikarzem. W 1957 roku ukończył studia, specjalizując się w historii Europy. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1963 roku na Uniwersytecie w Buffalo, a w 1967 został także profesorem zwyczajnym. Jest dyrektorem Instytutu Wschodnio-Europejskiego na tym uniwersytecie, gdzie był dziekanem wydziału historii. Od 10 lat ściśle współpracuje z ośrodkami naukowymi w kraju, m. in. z Instytutem Zachodnim w Poznaniu.

— Gdy jeszcze w 1959 roku wydałem pracę „The German — Polish Frontiers” („Nie-miecko-polska granica”), w której wskazałem na konieczność uznania przez Stany Zjednoczone europejskich realiów — granicy na Odrze i Nysie oraz istnienia NRD — stwierdza prof. W. Drzewiecki — wywołało to liczne kontrowersje w amerykańskich kołach naukowych. Oczywiście, oponenci twierdzili, że to fantazja, że to nigdy nie nastąpi. No i proszę — ubiegłemu zaledwie kilkanaście lat, a w Waszyngtonie urzęduje ambasada NRD.

Z Krakowa prof. W. Drzewiecki udaje się do Manchesteru, gdzie na zaproszenie tamtejszego uniwersytetu przez rok będzie prowadził wykłady o Polsce. (o-c)

Czy będą grzyby?

Słabe zbiory runa leśnego

Jakkolwiek Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” wykonało zadania 7 miesięcy, napotyka ono na trudności z pozyskaniem planowanej ilości owoców leśnych. — Przyczyną — nieurodzaj wielu gatunków; dotychczas wyjątek stanowią w pewnym stopniu jedynie jagody.

Najgorzej wszakże z grzybami. Dla przykładu w ubiegłym roku skupiono ich ponad 900 ton, w bieżącym na razie niecałą tonę. Analogiczne dane dla kurki — 197 ton i... 3 kilogramy. Zrozumiałe więc, że wszystkie nadzieje wiążą się teraz z grzybami jesiennymi: maślakami, gąskami, podgrzybkami itp.

Nie najlepiej zaowocowała też jeżyna, 50 ton dostarczonych do punktów skupu to ilość mniejsza od przewidywanej.

Skupiono 125 ton jagód, ale spodziewano się — jak wskazywały na to prognozy — 300. Dobrze natomiast zapowiadają się zbiory dzikiej róży, czarnego bzu i jarzębiny.

„Las” posiada w Wielkopolsce łącznie około 1000 punktów skupu owoców leśnych. W tegorocznej sytuacji zachodzi potrzeba zwiększenia liczby dostawców; niełatwo niekie-

dy wyniki dały na przykład wakacyjne akcje: kolonijne i harcerskie. Teraz przedsiębiorstwo oczekuje m. in. udziału młodzieży szkolnej. W czasie nieurodzaju liczy się bowiem każdy kilogram runa leśnego.

(pik)

Paragraf i życie

Praca w niedzielę, święta i w nocy

Niedziele i święta są dniami ustawowo wolnymi od pracy. Ale ileż to ludzi wokół nas musi w niedzielę czy w święta „stać na posterunku”. Krag osób zatrudnionych w niedzielę i święta zwiększał się systematycznie, w miarę jak zwiększały się rozmiary produkcji, konieczność zaspokajania naszych stale wzrastających potrzeb.

Nie trzeba nawet argumentować niezbędności tej pracy w ruchu ciągłym, w transporcie i komunikacji, przy pilnowaniu mienia, w rolnictwie i hodowli, w gastronomii, w hotelarstwie, w zakładach komunalnych, służbie zdrowia i w szeregu innych dziedzinach. Wymienia je skrupulatnie art. 139 Kodeksu Pracy i nie chce mi tu przepisywać tego paragrafu. Zależy nam tylko na podkreśleniu, że praca w niedzielę i święta jest dozwolona tylko w zawodach i w sytuacjach przepisami przewidzianych. I choć tych sytuacji jest dużo, nie podważa to jednak zasady, że niedziele i święta są dniami wolnymi od pracy. Pracują tylko ci, którzy pracować w tym czasie muszą — ze względu na społeczną konieczność.

Co jest porą niedzielną czy świąteczną?

Kodeks Pracy (art. 138 § 1) ustalił, że jest nią praca w te dni między godziną 6 (rano), a godziną 6 następnego dnia. Ale regulaminy pracy, a tam gdzie ich nie ma kierownicy zakładów pracy, po porozumieniu

się z radą zakładową — mają prawo ustalić inne godziny pracy niedzielnej lub świątecznej.

Co się pracownikowi należy w zamian za przepracowaną niedzielę lub święto?

Pracownik musi otrzymać inny dzień wolny od pracy w tygodniu. Podstawową zasadą jest bowiem — i nie ma od niej wyjątków — że co najmniej jeden dzień w tygodniu pracownik musi mieć wolny od pracy. Natomiast za pracę w święto (nie będąc niedzielą) zakład może albo przyznać inny dzień wolny, albo wypłacić za tę pracę wynagrodzenie z dodatkiem, tak jak za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 140 § 1 Kodeksu Pracy).

Warto dodać, że w szeregu branż przewidziany jest (w układach zbiorowych pracy) podwójny ekwiwalent za pracę w niedzielę, a mianowicie wynagrodzenie ze 100-procentowym dodatkiem, niezależnie od innego dnia wolnego od pracy.

Wspomnijmy jeszcze, że dzień 9 maja nie był w tym roku dniem ustawowo wolnym od pracy. Był to dzień wolny od pracy przyznany na identycznych zasadach, jak pozostałe 11 dodatkowych dni wolnych od pracy przysługujących w bieżącym roku.

Gdy chodzi o pracę w nocy — to nie ma przy niej podobnych ograniczeń. Praca nocna obejmuje okres 8 godzin między godzinami 21 a 7 rano. W

100 Wielkopolan w ogólnopolskim spotkaniu młodzieży

W Ogólnopolskim Spotkaniu Młodzieży Polskiej, które z okazji tegorocznych Centralnych Dożynek odbędzie się w dniach 5 do 8 września w Koszalinie, uczestniczyć będzie 1200 młodych rolników, robotników, uczniów, studentów i żołnierzy. Z Wielkopolski — z województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego — na ten wielki zlot wyjedzie prawie 100 osób.

Najliczniejszą grupę będą stanowili członkowie ZSMW. W czasie koszańskiego spotkania Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej otrzyma wysokie odznaczenie — Order Sztandaru Pracy I klasy, którym zostanie udekorowany sztabar tej organizacji. Z tej okazji podejmowane będą liczne prace i czynności społeczne w środowisku wiejskim.

W czwartek, 4 bm. w drodze na Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży przyjadzie do Poznania 115 delegatów — członków ZMS, ZSMW, ZHP, SZSP i SZMW — z województw opolskiego, katowickiego, krakowskiego i bielskiego. Zwiedzą oni Poznań, odbędą spotkania z młodzieżą w różnych środowiskach, a w piątek wraz z delegatami z Wielkopolski wyjadą do Koszalina. (kos)

6,7 mld zł na koncie NFOZ

Dzięki ofiarności całego społeczeństwa, rośnie stan konta Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Zebrano na nim już ponad 6,7 mld zł.

PAP

8-letnia dziewczynka zdobyła Mont Blanc

W niedzielę 8-letnia dziewczynka Christelle Bochaty zdobyła najwyższy szczyt Alp, Mont Blanc (4810 m). Było to jej drugie podejście. Podczas pierwszej próby silny wiatr i mgła uniemożliwiły jej zdobycie szczytu, dziewczynce towarzyszył jeden z dorosłych alpinistów.

Wspinaczka trwała trzy godziny. Tyle mniej więcej czasu potrzebuje na pokonanie tej trasy również wytrawny alpinista. (PAP)

Sport-sport

Finał lig lekkoatletycznych

SZS AZS Poznań na 9 miejscu Awans Calisii do I ligi

W minioną sobotę i niedzielę na stadionie Skry w Warszawie rozegrano finał I ligi lekkoatletycznej. W wyniku osiągniętych tam rezultatów mistrzowski tytuł obronił zespół Górnik Zabrze. Zawodnicy tego klubu uzyskali łącznie 181,5 pkt., wyprzedzając w sposób zdecydowany pozostałych konkurentów do I miejsca — warszawskie zespoły Gwardii (139 pkt.) i AZS (134 pkt.).

Z drużyn poznańskich najlepiej spisali się lekkoatleci SZS AZS. plasując się na 9 miejscu z 63,5 pkt. Poznańcy ulegli w ligowej klasyfikacji „renomowanym firmom” a zważywszy, że różnica punktów między 6 w tabeli Skry a SZS AZS nie jest duża, występ poznaniaków należy ocenić pozytywnie. W klubie tym prowadzi się bardzo dobrą pracę z młodzieżą i jej efekty są już teraz widoczne. W przyszłości zespół SZS AZS powinien zająć wyższe miejsce w ligowej hierarchii.

Na miejscu 11 z 53 punktami uplasowali się lekkoatleci Orkanu, a Olimpia zajęła 19 pozycję. Groźnym dla swoich konkurentów okazała się Calisia z 3 miejscem i obok Spójni Warszawa, Pomorza Stargard Szczeciński, SZS

Przebiegną wiadomości napłynęła z Biłogostu, gdzie rozegrano finałowe zawody II ligi lekkoatletycznej. Przedstawiciel naszego okręgu — Calisia zajęła 3 miejsce i obok Spójni Warszawa, Pomorza Stargard Szczeciński, SZS

Sukces ping-pongist z Chodzieży

Włocławek gościł w ostatnich dniach sierpnia uczestników I ogólnopolskiego otwartego turnieju klasyfikacyjnego tenisa stołowego w kategorii juniorów i młodzików. Na starcie stanęło 450 zawodników i zawodniczek. Było wśród nich sporo utalentowanych ping-ponistów, którzy rokuja duże nadzieje na przyszłość. Należy do nich bez wątpienia rewelacyjny triumfator turnieju młodzików — Marek Grzech z Polonii Chodzież (woj. pińskiej). Jego zwycięstwo (w finale pokonał w trzech setach Bogdana Łozińskiego ze Startu Włocławek) było największą niespodzianką zawodów i jednocześnie największym sukcesem ekipy wielkopolskiej. Zaczyna procentować żmudna praca trenera polonistów — Czesława Iwachowa, który dużą wagę przywiązuje do szkolenia na rybkę. (bop)

Siemianowiczanka — Sparta 1:0

Na neutralnym boisku stadionu olimpijskiego we Wrocławiu, rozegrany został w niedzielę finał Pucharu Polski w hokeju na trawie, w którym Siemianowiczanka wygrała ze Spartą Gniezno 1:0 (1:0). Zwycięska bramkę dla Siemianowiczanki zdobył już w piątym minucie Zenobiusz Bacia.

W pierwszej połowie lepsza była Siemianowiczanka, a po przerwie przeważała Sparta. Drużyna Sparty zmarnowała trzy dogodnie sytuacje do uzyskania bramki.

PAP

Chodzieckie biegi przełajowe

Malowniczo położone tereny w Chodzieży były miejscem zmagania przełajowców — uczestników pierwszych wojewódzkich biegów przełajowych. Impreza zorganizowana przez RW LZS w Pile miała na celu m. in. wyłonienie LZS-owskiej reprezentacji na centralne biegi przełajowe. Prawo startu w Koszalinie w walczących sobie zdobywcach trzech pierwszych lokat.

A oto triumfatorzy (w kolejności miejsc 1-3): crossów: 800 m. jun. mł. — Iwona Dudek (Okonek), Danuta Grenda (Rogoźno), Bożena Majewska (Trzcianka); 800 m. jun. st. — Barbara Walencik (Rogoźno), Marjola Drabik (Trzcianka), Alfrida Piatkowska (Rogoźno), Seniorski, 1500 m. — Aneta Beker (Trzcianka) przed swoimi koleżankami Urszula Piorun i Ryszarda Pamiuła; juniorzy młodzi, 1500 m. — Mirosław Porzecki (Kaczory) przed Waldemarem Zadrużewskim (Wyrzysk) i Markiem Zaleskim (Okonek); 2000 m. jun. st. — Bogdan Stwiński (Kaczory), Roman Wojciechowski (Wyrzysk), Jacek Nawrocki (Trzcianka); 3000 m. seniorski — Wiesław Wilczyński (Trzcianka), Jacek Zieliński (Wyrzysk), Zbigniew Wojciechowski (Wyrzysk). (usz)

Kadra okręgu najlepsza w turnieju trampkarzy

Przez trzy dni toczył się w Poznaniu turniej trampkarzy zorganizowany przez KKS Lech. Udział w nim wzięły następujące zespoły: Słowianu Havlickowy Brod (CSRS), Młodzieżowe Ośrodki Sportowe przy Posenian, kadry okręgu i Lecha.

Zwycięstwem w turnieju odniósł zespół kadry, który pokonał pozostałych konkurentów w identycznym stosunku 1:0. Drugie miejsce przypadło Lechowi, który wygrał 2:0 ze Słowianem i z MOS również 2:0. Trzecią pozycję wywalczył MOS, dzięki zwycięstwom nad Słowianem 2:1.

Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Ciemniejskiego z Victorii Jarocin, który występował w barwach kadry. Tytuł najlepszego zawodnika przypadł najlepszemu kolektorem klubowemu Borowickiemu. Najskuteczniejszym strzelcem został Piotrowski z Lecha. (wł)

WYNIKI. WYNIKI. WYNIKI

Piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA:	
GRUPA I	
Prosna Kalisz —	
Włocławek Kalisz	0:0
Ostrowia Ostrow —	
Mieszko Gniezno	1:0
Tur Turek — Calisia Kalisz	2:1
Zagłębie Konin — Stal Ostrow	5:0
Victoria Jarocin —	
MZKS Rawicz	0:0
Polonia Leszno —	
Obra Kościan	3:1

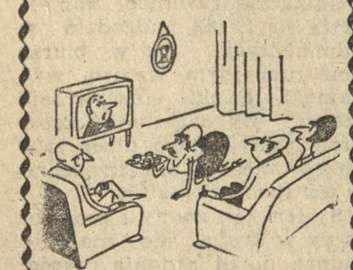
Kania Gostyń —	
Vitcova Witkowo	
1. Zagłębie	5 7:3 11:1
2. Ostrowia	5 7:3 7:1
3. Polonia Leszno	5 7:3 6:4
4. Victoria	5 6:4 5:4
5. Prosna	5 6:4 3:5
6. Kania	4 5:3 8:4
7. Włocławek	5 5:5 5:3
8. Stal	4 5:3 4:7
9. Vitcova	4 4:4 5:3
10. Mieszko	4 4:4 2:2
11. MZKS Rawicz	5 4:6 3:4
12. Tur	5 4:6 6:11
13. Calisia	5 1:9 2:7
14. Obra	5 1:9 3:14

GRUPA II	
Dyskobolia Grodzisk —	
Olimpia Poznań	4:4
Budowlani Poznań —	
Polonia Pila	4:1
Przemysław Poznań —	
Sparta Szamotuły	1:0
Grunwald Poznań —	
Warta Poznań	0:0
Polonia Poznań —	
Wełna Rogoźno	1:2
Admira-Telettra Poznań	3:1
Lech Poznań —	
Notec Czarnków	
— mecz przełożony	

Piłka ręczna

II LIGA	
GRUPA B	
Piotrcovia Piotrków —	
Start Łódź	15:11
Piotrcovia Piotrków —	
Start Łódź	17:10
Victoria Toruń —	
AZS Warszawa	12:12
Victoria Toruń —	
AZS Warszawa	9:15
Warta Gorzów Wlkp. —	
AZS Białystok	17:10
Warta Gorzów Wlkp. —	
AZS Białystok	15:11
Przemysław Poznań —	
Sparta Gniezno	13:4
Przemysław Poznań —	
Sparta Gniezno	9:9
1. Piotrcovia	2 4:0 32:21
2. Warta	2 4:0 32:22
3. AZS Warszawa	2 3:1 22:27
4. Przemysław	2 1:3 17:22
5. Sparta	2 0:4 21:28
6. Victoria Toruń	2 0:4 22:32
7. AZS Białystok	2 0:4 21:32
8. Start	(S.S.)

HUMOR I SATYRA



UNIwersytet Robotniczy ZMS
W POZNANIU
OGŁASZA ZAPISY NA
STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
dla początkujących i zaawansowanych

- ◆ ROSYJSKIEGO,
- ◆ NIEMIECKIEGO,
- ◆ ANGIELSKIEGO
- ◆ I FRANCUSKIEGO

Informacji udziela Sekretariat od godz. 15.00 do 18.00 (oprócz sobót) przy ul. Nowowiejskiej 29, tel. 519-97.

UR ZMS organizuje poza tym kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie dla pracujących, renowacji wiedzy dla kandydatów do technikum mechanicznego i elektrycznego, eksternistyczne z zakresu ZSZ różnych specjalności, studium rysunku odręcznego, konsultacje, przedmiotowe oraz kursy specjalistyczne na zlecenie zakładów pracy.

4288-K1

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem
Materiałami Budowlanymi w Poznaniu — zatrudni

pracowników do prac dorywczych przy wyładunku wagonów z opalem i materiałami budowl. w poznańskich składach opałowych.

ogłoszenia przyjmują kierownicy:
Centralnego Składu Opałowego nr 1 w Poznaniu — Podolany, ul. Druskienińska 12;
Składu Opałowego nr 2 w Poznaniu, ul. Węglowa 9/11. 4983-K1

Zakłady Maszyn Chemicznych „Metalchem” w Poznaniu, ul. Kamiennogórska 22 — przyjmują do pracy

robotników magazynowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Biurze Spraw Pracowniczych, tel. 67-32-81. 9917-K1

W dniu 31 sierpnia 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia

WŁADYSŁAWA WÓJCICKA
z domu Kaczmarska

długoletnia nauczycielka, uczestniczka ruchu oporu, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką ZNP, Honorową Odznaką m. Poznania, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim w czwartek, 4 września br. o godz. 11.

Pograżony w smutku

mąż z rodziną

ul. Piłmienna. 23144g

Dnia 29 sierpnia 1975 r. zmarł mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

CYRYL KITEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

23077g

W dniu 31 sierpnia 1975 r. zmarł mój kochany brat, nasz drogi wujek, przeżywszy lat 65

FLORIAN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

siostra i rodzina

ul. Sierakowska 16. 23077g

W dniu 30 sierpnia 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 42, mój kochany syn, brat, szwagier i wujek, śp.

HENRYK JARYSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Golezowska 24 m. 2. 23126g

Dnia 29 sierpnia 1975 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik i serdeczny Kolega

ANTONI TORCHAŁA

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 1 września 1975 r. o godz. 11 na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa ZZPKiS oraz Zespół Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu

961-K3

W dniu 28 sierpnia 1975 r. zmarł nasz długoletni ceniony współpracownik, kolega

BOGUSŁAW NIEMIR

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Zarząd i współpracownicy
Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Pokój”
Poznań, ul. Wenecjańska 1-8.

964-K3

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 83

BENIAMIN GILL

b. więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września o godz. 16, w Poblędziskach z kinstnicy przy kościele św. Ducha.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Poblędziska, Krótka 4. 23054g

Praca Nauka

Pomoc domowa potrzebna, Poznań, Lodowa 19c m. 8. 22779g

Murarz - tynkarz potrzebny, praca stała, dobre wynagrodzenie tel. 32-15-11. 22777g

Uczeń — uczennica krawiecka potrzebna. Poznań, Głogowska 144. 22205g

Zakład nagrobkowy przyjmie uczniów. Chudoby 14 w godz. 11—13. 19068g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego. Wynagrodzenie bardzo dobre. Władysław Kandycki Borzysław, poczta Grodzisk Wlkp. 1096p

Kto podejmie wyuczenie 2 panienek 13-letnich języka angielskiego, w okolicy Dębca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22778g.

Kupno Sprzedaż

Kupię motocykl „Gazela” Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 22827g.

Kupię futro damskie i blam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20783g.

Bransoletkę złotą kupię. Oferty z podaniem wagi i ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20842g.

Sprzedam garaż blaszany. Filarecka 6. 21520g

Okazyjnie sprzedam stół kreslarski oraz pianino, Kosińskiego 2 m. 9. 18514g

Organy sprzedam, stan dobry. Środa Wlkp., ul. Staszica 5, tel. 25-57. 23198g

Sprzedam dywan 2x3 m. Tel. 533-25. 20757g

Meble stylowe gdańskie — gabinet, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20799g.

Samochody

Sprzedam Fiat 125p, 1500, stan dobry, Ostrów Wlkp., tel. 49-63, po godz. 16. 22789g

Sprzedam Syrenę 104. Tel. 780-694, po godz. 15.30. 20309g

Syrenę 104 w dobrym stanie sprzedam. Ogłądać po godz. 15 Września, ul. Staszica 1 m. 5. 1095p

Sprzedam Skodę 1101 w całości lub na części. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20820g.

Lokale

Odstąpię M-2 centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22958g.

Odstąpię pokój z kuchnią w Pniewach. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1078p

Młoda kobieta pracownik instytutu badawczego poszukuje samodzielnego, cichego pokoju lub skromnej kawalerki, tel. 523-87 w godz. 18 do 20. 22838g

Wynajmę pokój lub mieszkanie najchętniej centrum, dobrze zapłacię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21832g.

Dwupokojowe komfortowe, spółdzielcze, spokojna dzielnica, małe zamieszkanie na podobne własnościowe duże. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20883g.

Ucznia młodszego zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 21314g

Samotna pani poszukuje pustego pokoju. Cena do uzgodnienia. Miejscowość obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20770g.

Pani praca przyjmie na wspólne pokoje. Górczyn, ul. Szubińska 28. 20822g

W dniu 1 września 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój mąż, ojciec, brat, szwagier, zięć przeżywszy lat 56, śp.

HENRYK SOLTYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Szamotulska 65 b m. 11. 23162g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarł w Bogu przeżywszy lat 63, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW WICIAK

Msza św. odprawiona zostanie 3 bm. o godz. 14 po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny w Tarnowie Podgórnym.

W smutku pogrążeni

NAJBLIŻSI

23081g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój niezapomniany, drogi i wierny przyjaciel życia i nasz wujek, śp.

ANTONI SUSKI
artysta — muzyk

pozostawiając w naszych sercach głęboki smutek i żal.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 9. 1975 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Przyjacieli z dziećmi i rodziną

ul. Łozowa 100 m. 7. 23060g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarła namaszczona Olejami św. moja najdroższa żona, kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, śp.

LEOKADIA UNDRYCH
z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Jarochowskiego 30 m. 7. 23067g

Dnia 12 sierpnia 1975 r. zmarła nagle w Leeds — Anglia, przeżywszy lat 64

GERTRUDA BOIKO
z domu Kupczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pozostają

mąż Filip i rodzina Cybulskich

23137g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść, zięć i dziadek, przeżywszy lat 51, śp.

WŁODZIMIERZ WITOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu Główna — Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Krańcowa 50 m. 3. 23087g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarła moja najdroższa żona, najtrokliwsza matka, teściowa i babcia, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 74, śp.

JANINA LEWANDOWICZ
z domu Grotowska

Msza św. odprawiona zostanie w środę, dnia 3 września o godz. 9.30 w Kolegiacie Poznańskiej po czym odbędzie się pogrzeb o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Wroniecka 18. 23056g

Dwie studentki poszukują kawalerki, względnie samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20773g.

Samotny, pracujący, członek spółdzielni, poszukuje 1-osobowego pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20774g.

Studentka poszukuje jednoosobowego pokoju od września lub października. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20789g.

Spółdzielcze M-2 na Ogniku zamienię na podobne w dzielnicy Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20794g.

M-2 Rataje, dom „Złotej Jesieni”, IX ptr., 4 windy, zamienię na M-2 lub M-3 na Os. Winogrody — względnie w innej dzielnicy. Najchętniej z telefonem. Oferty z opisem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20796g.

Mieszkanie M-3 Osiedle Piastowskie, II ptr., telefon — zamienię na M-4 3-pokojowe I, II ptr., Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20809g.

Studentowi I roku pokój wynajmę. Grunwaldzka 382 a, po godz. 17. 20834g

Szczecin — spółdzielcze M-2 komfortowe, telefon, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20873g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne 5 ha, w dobrym punkcie sklep, szkoła, mleczarnia na miejscu, cena dostępna. Marian Mróz, 62-240 Powidz. 29 Grudnia 29. 1115p

Sprzedam dom mieszkalny zabudowania gospodarstwa 0,68 ha z ziemi. Goścyn, Poznańska 179, Jankowia. 1097p

Kupię willę jednorodzinna w wyłączonej z wygoda mi c.o. Solacz, Grunwald przy tramwaju. W rozliczeniu mieszkanie z dopłatą (centrum Poznania 3 pokoje, c.o. z przynależnościami) nadające się na praktykę lekarską, handel). Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21801g.

Gospodarstwo rolne 15 ha z ziemi, zabudowania murowane stan dobry sprzedam. Możliwość prowadzenia hodowli sadownictwa-ogrodnictwa. Ziemia pszenno - buraczana na terenie miasta Julia Sek, 68-200 Zary, ul. Zagajana 74. 1098p

Sprzedam działkę pod domek jednorodzinny, z budynkiem gospodarczym 20 x 8 m nadającym się na hodowlę, warsztat lub piekarnię w Dolku. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20780g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 4,5 ha w tym 1,5 ha łąki, zelektryfikowane, autobus w miejscu. Józef Pacholak, Koźle 120, p-ta Otorowo, gmina Szamotuły, woj. poznańskie. 20778g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. odszedł od nas niespodziewanie opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 28 mój ukochany mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek

JAN HENKE

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synkiem i rodziną

23102g

Dnia 1 września 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św. w 67 roku życia nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

EDWARD WOLNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 15.30 w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Budzyńska 5 m. 3. 23203g

Dnia 31 sierpnia 1975 r. zmarł nagle, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

ANTONI PISKORSKI
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września o godz. 16 w Czempińu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

23055g.

Dnia 1 września 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, mój najdroższy mąż, śp.

SZCZEPAN KĘDZIERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Czajcza 12. 23147g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św. nasza kochana matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 71, śp.

MARIANNA SZCZECINSKA
z domu Kosmowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

ul. Świerczewskiego 69 m. 40. 23074g

Dnia 31 sierpnia 1975 r. po pracowitym i pełnym trudu życiu zasnął w Panu nasza droga mama, babcia i teściowa, przeżywszy lat 69

REGINA ŻUKIEL
z domu Łunkiewicz
emerytowana nauczycielka szkół rolniczych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Puszczykowo, ul. Poznańska 62. 23101g

W dniu 30 sierpnia 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 83

JAN TOMIAK
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

DZIECI

ul. Górki 14 m. 1. 23093g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Zakładów Przemysłu Metalowego H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego nr 198

posiada jeszcze wolne miejsca dla kandydatów do klas pierwszych na rok szkolny 1975/76

do następujących szkół:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)

W SPECJALNOŚCIACH:

a) grupy obróbki mechanicznej w zawodach:
TOKARZ, FREZER, SZLIFIERZ, WIERTACZ

b) grupy obróbki ręcznej w zawodzie:
ŚLUSARZ - SPAWACZ

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 300,— zł
- w II roku nauki — 480,— zł
- w III roku nauki — 650 zł za godz. — to jest ok. 1.300,— zł miesięcznie

Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce mogą otrzymać premię.

Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci mogą się ubiegać o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

II. LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)

O SPECJALNOŚCI:

MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód — mechanik obróbki skrawaniem.

Uczniowie dobrze uczący się mogą ubiegać się o stypendia.

Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

1. Podanie
2. Zyciorys
3. Świadectwo ukończenia VIII klasy
4. Świadectwo zdrowia
5. Cztery fotografie.

Zapisy przyjmuje i udziela dalszych informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP, pok. 205 — codziennie w godz. od 8—15 — tel. 33-12-31, wewn. 212.

4363-K1

Kupię domek jednorodzinny w wyłączonej, bliźniaczy (wille). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20827g.

Sprzedam dom piętrowy wolnym mieszkaniem, 5 pokoi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20805g.

Kupię ziemię około 1 ha pod ogrodnictwo w gminie Swarzędz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20814g.

Kupię parcelę pod budowę na Solaczu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20826g.

Jednorodzinny domek lub połowę bliźniaczego, blisko komunikacji miejskiej kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20811g.

Parcelę 1,25 ha w Komornikach z prawem zabudowy sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20767g.

Naprawa lodówek sprężarkowych. Tel. 740-87, Łukaszkowski. 22641g

Orwochrom — barwne przezroczyste wywołuje w terminie do 4 dni. Zakład Fotograficzny Jan Kolecnik Ratajczaka 36 (Narodnik Czerwonej Armii). 20876g

Różne

Czyszczenie pierza na poczekaniu. Kraszewskiego 28. 20677g

W dniu 31 sierpnia 1975 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. nieodżałowany mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, w wieku 68 lat, śp.

KAROL PUŁKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Mostowa 14a m. 19. 23127g

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz drogi mąż, ojciec i dziadek, śp.

MAKSYMILIAN WARTEL

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, uczestnik I i II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodziną

ul. Wawrzyniaka 5 m. 8. 23059g

Dnia 31 sierpnia 1975 r. po pracowitym i pełnym trudu życiu zasnął w Panu nasza droga mama, babcia i teściowa, przeżywszy lat 69

REGINA ŻUKIEL
z domu Łunkiewicz
emerytowana nauczycielka szkół rolniczych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Puszczykowo, ul. Poznańska 62. 23101g

W dniu 30 sierpnia 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 83

JAN TOMIAK
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

DZIECI

ul. Górki 14 m. 1. 23093g

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Diabelskie skrzydła” (występ Opery z Płowdwy).
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Sekret”;
Notec: „Nie unikniesz przeznaczenia”.
CZARNKÓW: „Y-17”.
GNIEZNO Lech: „Spokojne miejsce na wsi”; Polonia: „Pamiętne lato”.
GOSTYŃ: „Staroświecki dramat”.
GÓRA: „Cezar i Rozalia”.
KALISZ: Oaza: „Synowie szeryfa”; Stylowe: „Zasadzka” i „Ulza na wódz Apaczów”.
KEPNO: „Wybawieniem będzie śmierć” i „Bariera wspomnień”.
KOŁO: „Złoto dla zuchwałych”.
KONIN Centrum: „Bądź z nim szczery” i „Dzieje grzechu”; Górnik: „Lady Caroline Lamb”.
KOŚCIAN: „Pięć łatwych utworów”.
KROTOSZYN: „Pułapka w delcie Dunaju”.
LESZNO: „Konformista”.
NOWY TOMYŚL: „Niespokojne morze”.
OBORNIKI: „Człowiek w dziczy”.
OSTRÓW Słońce: „Noc na Karlsztajnie”; Roma: „Tajemnica rękoписu”.
OSTRZESZÓW: „Spragniona miłość”.
PIŁA Iskra: „Wielki Gatsby”; Koral: „W poszukiwaniu miłości”.
PLESZEW: „Kabaret”.
RAWICZ: „Kiedy legendy umierały”.
SYCÓW: „Old Surehand”.
SREM Klubowe: „Samuraj i kowboje”; Słonko: „Dziewczyna z laską”.
SŁUPCA: „Szaleństwo miłości” i „Babie lato”.
SRÓDĄ: „Człowiek, który przestał palić”.
SZAMOTUŁY: „Kochankowie roku pierwszego”.
TRZCIANKA: „Strach na wróble”.
TUREK: „Śmiercionośny ładunek”.
WĄGROWIEC: „Włoch szuka żony”.
WRZESNIA: „Los generała”.
WĄLCZ: „Mściciel”.
WYRZYSK: „Pułapka na generała”.
ZŁOTÓW: „Britannic w niebezpieczeństwie”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński konc. rozrywkowy; 9.05 Turniej pianistów rozrywkowych; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.05 Tańce z różnych epok; 10.30 „Dzienniki 1899—1905” — fragm. z prozy Z. Nałkowskiej; 10.40 Różne barwy saksofonu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska melodi; 11.30 Nagrań z małych płyt; 12.25 Przeboje lat 60-tych; 13.05 Piosenki i tańce górali żywieckich; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 J. Haydn — Kwartet smyczkowy C-dur op. 1 nr 6; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 „Ze świata nauki”; 14.10 Przed mikrofonem polskie kapele ludowe i zespoły regionalne; 14.35 Złoty konkurs. żywek; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka instrum. z oper: Moniuszki, Pucciniego, Gounoda; 15.35 Mel. z Kraju Rad; 16.00 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rymostop; 17.00 Radiokurier; 17.20 Warszawskie wotki muzyczne; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Warszawskie wotki muzyczne; 19.15 Gra Londyńska Ork. Festiwalowa; 19.35 Hanka Ordonówna — legenda piosenki; 20.05 Radiowa Musicorami; 21.18 Koncert żywych młodszych muzyki poważnej; 22.00 Gra Georges Jouvin; 22.30 W trosce o słowo i treść — Krzewienie poprawności i piękna; 22.45 Piosenki z Phnom-Penh; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
Uwaga: UKF 68.18 MHz przewidywana od godz. 8.05—15.00.

PROGRAM II: 7.35 Mel. rozrywkowe; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka sportowa — z okazji Limanowej; 9 „Na Trębackiej” — gawęda; 9.20 Ludwik van Beethoven — Sonata B-dur op. 102 na wiolonczelę i fortep.; 9.40 Dla przedświatli; „Uparty jak dziecko” — słuch.; 10 Kto się z czego śmieje — „Razy i parafrazy”; 10.30 Koncert popularny; 11 Dla kl. VI (jez. polski); „Sprzedawaj pomarańcze” — słuch.; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — mel. lud. z Warmii i Mazur; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Śpiewajmy!”; 13.20 S. Prokofiew: Fragmenty I Suite baletowej „Romeo i Julia”; 13.35 „Legenda wieśniaków” — anonimowe ze starej twórczości ludowej opowieści o początkach państwa wieśniackiego i pierwszych władcach; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — wieśniak; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Studenci PWSM w Krakowie przed mikrofonem PR; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Sceny chóralne ze słynnych oper; 16 Krajobrazy; 17.25 Aud. w oprac. M. Nowakowskiego; 17.35 Polskie piosenki; 17.50 Radio-

Dalszy rozwój „Chify”

Wysokie noty na rynkach światowych

O jakości wyrobów Fabryki Narzędzi Chirurgicznych „Chifa” w Nowym Tomyslu świadczyć może uznanie takich firm światowych jak: Aesculap (Republika Federalna Niemiec), Stille (Szwecja) i How Medica (Stany Zjednoczone). One właśnie, obok odbiorców z Japonii, Francji, Wielkiej Brytanii, a ostatnio i Włoch, składają największe zamówienia. Niezwykle opłacalny to eksport, stąd też zrozumiałe dążenia „Chify” do jego zwiększania.

Produkuje ona około 450 rodzajów narzędzi dla potrzeb chirurgii ogólnej, specjalistycznej, urazowej, stomatologicznej i kostnej. Najliczniej reprezentowane są tu kleszczyki naczyniowe do zaciskania naczyń krwionośnych oraz od gryzaczki, lyżeczki i nożyce kosne. Równie ważną grupę stanowią narzędzia weterynaryjne; najmniejszą zaś — laboratoryjne.

Roczna wartość produkcji nowotomyskiej fabryki wynosi 102 miliony złotych (plan na 1975). Wszakże wzrosła ona do 187 mln., kiedy zakończona zostanie realizowana aktualnie — kosztem 157 milionów złotych — inwestycja. Jej przekazanie nastąpić ma w marcu przyszłego roku.

„Dzień Energetyka” w Konińskim

W największym polskim kompleksie energetycznym — ze spółce Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin — trwają obchody tradycyjnego „Dnia Energetyka”, który przypada 6 bm. Zainaugurowały je spotkania z pracownikami obchodzącymi jubileusze zawodowe — w klubie „Ewka” w Turku i „Energetyk” w Koninie. Głównym jednak akcentem obchodów była sobotnia akademii w amfiteatrze na skarpi nadwarciańskiej z udziałem gospodarzy województwa. Wyrażono na niej wysokie uznanie dla trudu 3-tysięcznej załogi zespołu „PAK”, która m. in. pod czas dobiegającej końca kampanii remontowej bloków energetycznych — przed jesienno-zimowym szczytem — zaoszczędziła około 6 mln. zł, dzięki wielu skróconym cyklom.

Atrakcją akademii był występ znanych aktorów scen warszawskich oraz pokazy pirotechniczne; odbyła się też zabawa taneczna. W tych dniach organizowane są nadto spotkania z energetykami-emitami. (bop)

W Kołaczku

Wybudowano wiejski dom socjalny

Ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia i Banku Inicjatyw Społecznych wybudowano w Kołaczku (woj. poznańskie) wiejski dom socjalny. Obiekt, który oddano do użytku w minioną niedzielę posiada część leczniczą: dwa gabinety ogólne, pediatryczny i stomatologiczny. Oprócz ośrodka zdrowia znajdują się tu również przedszkole, świetlica, klub-kawiarnia i cztery mieszkania dla pracowników służby zdrowia. Wszystkie te placówki urządzone są nowoczesnie, estetycznie i funkcjonalnie.

Z nowego obiektu cieszą się wszyscy mieszkańcy — mają bowiem zamiast dotychczasowego punktu lekarskiego, ośrodek z prawdziwego zdarzenia. Kobiety wiejskie rozwiązały problem opieki nad dziećmi, zaś młodzież znajdzie interesujące zajęcia we własnym klubie. (len)

express; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.40 „Drogi poznania” — Trzy wtańczenia „Światło”; 19.00 Fischer-Dieskau śpiewa piosenki Gustawa Mahlera; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny; „Medaliony”; „Fizjonomia artysty”; 20.30 Nowości wrześniowe Teatru Polskiego Radia; 21 Laureaci muzycznych nagród ministra kultury i sztuki — W. Wilkomska; 21.15 Rep. literacki pt. „Pierwsza szarża”; 21.55 Radio szkole — aud. dla nauczycieli; 22.10 Przed „Warszawską Jesienią”; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 Znasz-li ten głos; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Guillaume Dufay: Missa sine nomine.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.
Program własny na UKF 69.74 MHz: 16.20 Aud. oświatowa — Szkoły gminne; 16.30 Muz. wędrowni; 19 Ogólnop. program stereof. Uwaga: od godz. 7.45—15 prze rwa konserwacyjna.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka zegarynka; Przerwa konserwacyjna na radiostacji Poznań od godz. 7.05—15; 15.10 Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu; 15.30

Już dziś z rozbudową zakładu łączyć można wielorakie korzyści, obecnie nie zawsze realne z uwagi na możliwości produkcyjne. Do nowych pomieszczeń przeniesione zostaną m. in. wydziały: mechaniczny, ślusarski, montażu ostatecznego i zakład produkcyjny podstawowej. Powierzchnia zwolnionych w ten sposób pomieszczeń pozwoli na poszerzenie narzędziowni i częściowo hartowni, działu remontowego i energetycznego, a także przeniesienie warsztatów szkolnych. Rozbudowana będzie kuźnia, trwa budowa kotłowni i oczyszczalni ścieków.

W realizacji tej inwestycji występują jednak pewne zahamowania i opóźnienia; z powodu szczególnymi pracami zalegają przede wszystkim podwykonawcy — m. in. „Instal” i „Hydrobudowa”, która zobowiązała się jednak nadrobić wszelkie zaległości do 15 września br. Sprawą pierwszej wagi jest terminowe oddanie do użytku kotłowni, skoro ma nastąpić w tym roku przeniesienie niektórych wydziałów mechanicznych do nowych hal.

Załoga Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyslu liczy 980 osób. Z nadwyżką wykonuje bieżące zadania, podjęła też dodatkowe zobowiązania wartości miliona złotych. Odnotować należy, iż osiągnięta przez nią wzrost produkcji w 86 procentach pokrywany jest wydajnością pracy. Ważki dla pracowników „Chify” problem stanowi

Wojaże z „Gromadą”

Ekspozycja spółdzielni „Gromada” w Wąlczu urządziła dla amatorów turystyki autokarowej z tego rejonu wiele wycieczek po atrakcyjnych zakątkach Polski i zagranicznych. W ub. roku przebywało na nich łącznie około 3 700 osób — m. in. w ZSR, Rumunii, NRD i na Węgrzech oraz w Bieszczadach, Trójmieście, Warszawie i Zakopanem. W tym zaś roku zwiędziło kraj i Europę 1600 walczan. Dużą popularność zdobyła sobie wycieczka w malownicze Pieniny i spływ Dunajcem. (bop)

Na estradzie Siostry Pointer; 15.45 Koman Band i jej soliści; 16 Prosimy częściej — rep. muzyczny; 16.30 Muzyka filmowa M. Legrand; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jezio ru rusalek” — odc. 12; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Drużynowa i komendantka — rep.; 18 Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Na pointach — gaw.; 20.10 W stylu retro; 20.40 „Mali” — gra McCoy Tyner; 20.55 Opera i jej primadonny — Muzy Mozarta; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — C. Monteverdi; „Orfeusz”; 22.08 Śpiewa Ewa Demarczyk; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Kobieta w biele” — odc. 10; 22.45 Śpiewa Andy Williams; 23 Poezja Polski walcująca; 23.05 Collegium musicum — Ludwik van Beethoven — Koncert potrójny na fortepian, skrzypce i wiolonczelę C-dur op. 56; 23.50 Śpiewa Z. Wodecki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TV Technikum Rolnicze — „Co to jest TRT?”; 7 — TV Technikum Rolni-

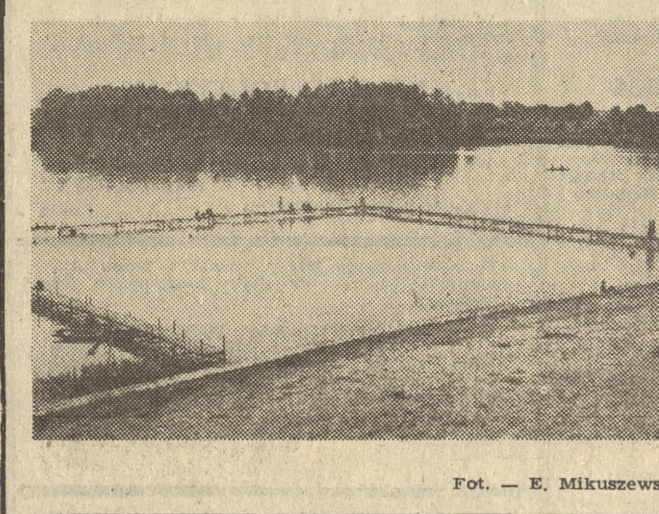
wo komunikacja; nie mniejszy — mieszkania. Pierwszy — częściowo rozwiązuje własny transport — fabryka posiada jeden autobus, a niedawno otrzymała przydział na drugi z odbiorem w bieżącym kwartale.

W ramach własnego budownictwa mieszkaniowego przekazano już zlokalizowane zakłady, 2 bloki po 12 mieszkań każdy. Trzeci w stanie surowym „czeka” na wykończenie. Szybkim tego terminem zainteresowana jest załoga, a przyszli mieszkańcy deklarują pomoc w czynnie społecznym. We wrześniu przystąpi się do budowy kolejnego bloku.

Rozbudowa nowotomyskiej Fabryki Narzędzi Chirurgicznych uwzględniła więc wzrost potencjału produkcyjnego i — co szczególnie ważne — również socjalnego. Zintegrowanie obu tych czynników przynosi tu za podstawę prawidłowego rozwoju zakładu. W obecnych warunkach nie zawsze mógł on w pełni podobać zapotrzebowaniu na narzędzia chirurgiczne, a wysokie uznanie na rynkach światowych — jak wiadomo — wielce zobowiązuje.

ANDRZEJ PIECHOCKI

W Wąlczu nad jeziorem



Fot. — E. Mikuszewski

Gnieźnieński przemysł oferuje nowe wyroby

Zakłady przemysłowe Gniezna (woj. poznańskie) wzbogacają swoją produkcję licznymi nowościami, które od razu zyskują aprobatę na rynku. Sprawia to, iż emblematy tych zakładów mają dobrą markę w całej Polsce.

Furorę robią w handlu od niedawna koszule z elanolu z Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” (dotychczas dominowały z elanobawełny i torlenu). Oprócz gładkich, mają one deseń w pasy i w kratkę. Nie mniejszym powodzeniem cieszą się koszule w kratkę z tkaniny podobnej do elanobawełny, importowanej z NRD, i wełniane bluzy farmerkie dla młodzieży. Dla tej ostatniej przeznaczone są też koszule z wełny połączonej z dzianiną, na zamku błyskawicznym i z naszytymi kieszeniami (pierwsze partie opuściły już ZPO).

Wiele nowości oferują klien-

cie — „Wskazówki metodyczne dla nauczycieli”, 1. i 1 (powt.); 10 — „Nowe przygody Vidocqa” odc. pt. „Dwóch pułkowników”; 11.05 — Język polski dla kl. III lic. — H. Ibsen; „Nora”; 16.20 — „Program dnia”; 16.25 — Dziennik (kol.); 16.40 „Obiektyw”; 17 — „Rolnictwo 75”; 17.30 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — Studio TV Młodych; 18.45 — Fakty, opinie, hipotezy — „Raporty Rzymskie”; 19.20 — Dobranie i Dziennik (kol.); 20.20 — „Przypominy, radzimy”; 20.55 — „Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość” (cz. I) — film fab. prod. węg.; 21.55 — „Czym żyje świat” (kol.) — publicystyka międzynarodowa; 22.35 — Dziennik (kol.); 22.45 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — Program dnia; 16.55 — „Polski film dokumentalny”; 17.35 — Klub filmowy — „Grabieżcy” — film fab. prod. USA; 19 — „Telereklama”; 19.20 — Dobranie i Dziennik (kol.); 20.20 — „Dni kultury staropolskiej w Łomży” (kol.); 20.40 — Wiedza i film — w programie filmy: „Gdańsk — Stare Miasto”; „Ratusz w Gdańsku” (kol.); 21.25 — „Po prostu żyć” (kol.); 21.45 — 24 godzinny (kol.); 21.55 — Wtorek Melomana: Sonata fortep. Mozarta i Musique Solfennelle Marka Stachowskiego; 22.30 — „Oferty”.

Gmina — mistrz gospodarności

Jarocin chce utrzymać czołową pozycję

Gmina Jarocin — ubiegłoroczny krajowy wicemistrz gospodarności — dokłada starań, aby nie „obniżyć lotów” i także w tym roku znaleźć się w czołówce najlepszych. Mieszkańcy tej gminy nie dostali zawrotu głowy z powodu odniesionego sukcesu. Otrzymała nagrodę Prezesa Rady Ministrów i OK FJN jeszcze bardziej pobudziła ich ambicje.

W Witaszyczach — największej z wsi — zorganizowano dożynki gminne. Stały się one okazją do przeglądu tegorocznych osiągnięć rolnictwa, w trwającym bowiem po raz drugi konkursie „Gmina — mistrz gospodarności” wyniki produkcyjne rolnictwa są dodatkowo punktowane.

Zbiory w tym roku były tu wysokie, nie mniejsze niż w ubiegłym, a wśród rolników ogólnie dobrych znaleźli się i rekordziści, tacy jak Edmund Jerzyński z Kątów, czy Bronisław Orpel z Cielczy, którzy osiągnęli z hektara ponad 40 kwintali zbóż. Wzrasta wydajność roślin uprawnych w gospodarstwach uspołecznionych, rozwijających różnorakie formy współpracy z gospodarstwami indywidualnymi. Ma to niemałe znaczenie dla podnoszenia intensyfikacji produkcji. W ciągu minionego roku nastąpiły korzystne zmiany w strukturze zasie-

wów. Kosztem żyta i owies wzrósł o 11 proc. areal jęczmienia, o 5 proc. pszenicy i 8,7 proc. buraków cukrowych. Rolnicy zadbali także o dalsze rozszerzenie arealu roślin paszowych, potrzebujących przecież coraz więcej wzrastającego pogłowia. W obliczu ogólnie niekorzystnej sytuacji w hodowli zwierząt w gminie Jarocin od ubiegłego roku zanotowano w gospodarce chłopskiej prawie 10 procentowy wzrost trzech chlewniej. Przybyło także 6,2 proc. bydła, 5,7 proc. owiec przy zmniejszeniu liczby koni.

Plan skupu żywa za 7 miesięcy br. wykonano tu w ponad 104 procentach, a mleka w 113,6 procentach. Pomysł nie przebiegał skrupuły z tegorocznych zbiorów. Rolnicy tej gminy postanowili zrealizować to zadanie dla uczczenia VII Zjazdu partii do końca listopada br.

Te wszystkie pozytywne przemiany nieco opieszały przebieg wieloletniej kontraktacji zbóż; władze gminne mają jednak nadzieję, że i tę sprawę uda się pomyślnie załatwić, co przysporzy im dalszych punktów w konkursowym współzawodnictwie (zd)

Kaliskie

Łatwiej o paszporty

Kaliszanie sporo podróżują. Wyjeżdżającym za granicę Wydział Paszportów Komendy Wojewódzkiej MO wydał od czerwca br. tj. od chwili utworzenia około 500 paszportów do wszystkich krajów świata. Ponadto co miesiąc wydaje się około 300 nowych wkładek paszportowych, dla tych turystów, którzy podróżują do krajów demokracji ludowej. W Kaliszu dokonuje się również wielu wpisów do dowodów osobistych, uprawniających do przekraczania granicy PRL — NRD.

Przy tak dużym ruchu turystycznym wyniki potrzeb stworzenia w Kaliszu dla Wydziału Paszportów właściwych warunków lokalowych. W szybkim terminie wyremontowano i przekazano Wydziałowi odpowiednią ilość przestronnych i funkcjonalnie urządzonych pomieszczeń w budynku Komendy Miejskiej MO przy alei Wolności 12. Na pierwszym piętrze znajduje się tutaj obszerna poczekalnia dla interesantów. Wydzielono osobny pokój dla tych turystów, którzy załatwiają sprawy paszportowe, oraz pokój w którym obsługiwani są cudzoziemcy.

Obecnie na uzyskanie wkładki paszportowej czeka się w Kaliszu nie dłużej niż 3 dni, zaś formalności paszportowe załatwiane są w przeciągu dwóch tygodni. Interesantów mogą załatwiać swoje sprawy w poniedziałki i czwartki w godzinach od 11 do 19, oraz we wtorki, środy i piątki od godziny 9 do 15.

Równocześnie w komendach i komisariatach MO województwa kaliskiego działają referaty paszportowe obsługujące mieszkańców danego rejonu. Tam można złożyć podanie i odebrać paszport bez potrzeby dojeżdżania do Kalisza (map)